



DZIENNIK ŁÓDZKI

Nad ochroną zdrowia robotników obraduje XV Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP). — Dziś w Warszawie rozpoczyna się 2-dniowe obrady XV Plenum CRZZ. Po wysłuchaniu referatów Prezydium CRZZ — „Zadania związków zawodowych w zakresie ochrony zdrowia robotniczego” oraz ministra zdrowia i opieki społecznej — „Rola przemysłowej służby zdrowia w dziedzinie lecznictwa i profilaktyki”, plenum przedyskutuje problemy związane z zapewnieniem dalszej poprawy zdrowotności ludzi pracy.

W drugim dniu obrad przewodniczący CRZZ I. Łoga-Sowiński złoży sprawozdanie z przebiegu V Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Moskwie.

Jednym z dokumentów, które wcześniej dostarczono uczestnikom obrad, jest sprawozdanie Głównego Inspektora Ochrony Pracy i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy z realizacji uchwał V Plenum CRZZ w sprawie polepszenia warunków ochrony pracy.

W drugim dniu obrad przewodniczący CRZZ I. Łoga-Sowiński złoży sprawozdanie z przebiegu V Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Moskwie.

List J. Nehru do N. S. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Premier rządu indyjskiego, Jawaharlal Nehru wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa list, w którym dziękuje mu za pismo przesłane rządowi indyjskiemu w związku z powrotem do Indii Goa oraz innych terytoriów, zagarniętych swego czasu przez Portugalczków.

Rząd Indii — pisze premier Nehru — stwierdza z zadowoleniem, że rząd ZSRR rozumie motywy naszego działania w sprawie Goa, Damenu i Diu. Jesteśmy głęboko wzruszeni sympatią rządu radzieckiego i poparciem, jakiego nam udzielił.

Najlepsi fachowcy ze Zjednoczenia do fabryk!

2-letni plan uporządkowania gospodarki surowcowej w przemyśle włókien sztucznych

Ciekawe wyniki przyniosła przeprowadzona przez Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi analiza zużycia podstawowych surowców na jednostkę produkcji. I tak np. mimo że w Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych zużywa się do wyprodukowania 1 tony jedwabiu sztucznego o 17 kg celulozy mniej niż w r. ub., jest to jeszcze o 13 kg więcej niż w Szczecińskich Zakładach i o 11 kg więcej niż we Wrocławskich Zakł. Włók. Szt.

Te porównania świadczą o dużych możliwościach oszczędności surowców w wielu zakładach. Podobnie jest z zużyciem energii elektrycznej itp. Np. zużycie sody przy produkcji 1 tony jedwabiu w Tomaszowskich Zakł. Wł. Szt. jest aż o 154 kg wyższe niż w

podobnych zakładach w Szczecinie i Chodakowie i o 112 kg wyższe niż w zakładach wrocławskich.

Rzecz oczywista, iż wskazując na istniejące różnice w wysokości zużycia podstawowych surowców na jednostkę produkcji, trzeba brać pod uwagę również warunki techniczne danej fabryki (np. wyższe zużycie niektórych surowców w Tomaszowskich Zakł. Wł. Szt. jest spowodowane niewątpliwie starym parkiem maszynowym tych najstarszych zakładów włókien sztucznych w Polsce). Niemniej różnice są zbyt wielkie.

W celu ich likwidacji Zjednoczenie Włókien Sztucznych podejmuje zdecydowane posunięcia. Ustalono, że we wszystkich zakładach powstaną zespoły fachowców, zajmujących się m. in. analizą zużycia surowców, rozliczeniami, organizacją pracy itd.

Zjednoczenie oddeleguje do pomocy tym zespołom najlepszych fachowców, którzy będą pomagać w przenoszeniu doświadczeń i metod pracy przodujących zakładów krajowych, metod wypracowanych przez Instytut Włókien Sztucznych, a także osiągnięć zagranicznej myśli technicznej. (PAP)

Nowy Rok witamy z „Dziennikiem Łódzkim“

JUŻ W SOBOTE UKAŻE SIĘ ŚWIĄTECZNE WYDANIE NASZEJ GAZETY

- W numerze:
• Skarby tej ziemi
• Sztafeta techniki
• Zimowa korespondencja z Moskwy
• Przegląd wydarzeń
• Szopka polityczna Prutkowskiego i Zaruby i wiele innych, ciekawych pozycji.

Prowokacja żandarmów Katangi

PARYŻ (PAP). — Rzecznik ONZ podał do wiadomości, że żandarmi Katangi aresztowali bezprawnie w środę wieczorem siedmiu żołnierzy szwedzkich w Elisabethville. Żołnierze ci stanowili eskortę personelu kolei żelaznej.

Obrady parlamentu kongijskiego

LONDYN (PAP). Według do niesień korespondentów agencji zachodnich, w czwartek przed południem odbyły się w Leopoldville plenarne posiedzenia Izby Reprezentantów i Senatu kongijskiego. W obradach wzięło udział 3 deputowanych i 3 senatorów Katangi, którzy przybyli w środę z Elisabethville. Przebieg obrad nie jest chwilowo znany.

Według pogłosek, pozostali parlamentarzyści Katangi przybędą do stolicy Konga w czwartek w godzinach wieczornych.

Olbryzi turbogenerator dla „Konina“

WROCLAW (PAP). W Zakładach Budowy Maszyn Elektrycznych „M-5” we Wrocławiu trwają obecnie końcowe prace przy budowie olbrzymiego turbogeneratora 125 MW, który będzie pracował w elektrowni „Konin”.

Kara śmierci dla dywersanta

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, Sad Okręgowy we Frankfurcie nad Odrą skazał na karę śmierci za dywersję Waltera Praedela z Dannenberg-Torgelów (powiat Bad Freienwalde). Praedel został w swoim czasie skazany przez sąd radziecki za zbrodnie popełnione w okresie drugiej wojny światowej na karę 25 lat pozbawienia wolności, a następnie zwolniony na mocy amnestii.

Akt oskarżenia zarzucał Walterowi Praedelowi, że w 12 rocznicę powstania NRD kierując się nienawiścią do pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów, podpalił w gminie Dannenberg dwa spółdzielcze magazyny ze zbożem, powodując

szkody w wysokości około 150 tys. marek.

Ułaskawienie Brytyjczyka w NRD

BERLIN (PAP). Obywatel brytyjski Bernard Collett został decyzją przewodniczącego Rady Państwa NRD ułaskawiony i przed świętami Bożego Narodzenia wypuszczony z więzienia. Collett podjął w wrześniu br. próbę nielegalnego przewiezienia w kuftrze swego samochodu obywatelki NRD przez granicę państwową do Berlina zachodniego. Za naruszenie ustawy państwowej w NRD został on wówczas skazany na 2 lata więzienia.

Rozbudowuje się Łódź — rozrasta się nasz zespół

Pięć minut rozmowy z dyr. zespołu „Paris sur Glace”, p. M. Vaysse



Witając się z dyrektorem zespołu „Paris sur Glace” Marcellem Vaysse, serdecnie uściskałem mu dłoń.

Witam pana w Łodzi już po raz trzeci! — Tak — uśmiechnął się dyrektor Marcel Vaysse. — Po raz trzeci i wie pan co? Nasuwa mi to pewne refleksje. Kiedy po raz pierwszy przyjechałszy tutaj przed paru laty, byliśmy zespołem nieledwie początkującym, skromnym jeszcze i niezbyt rozbudowanym. Również i warunki techniczne łódzkiej hali sportowej na Widzewie pozostawały bardzo wiele do życzenia... Ale w międzyczasie wszystko zmieniło się na korzyść. Nasz zespół rozrósł się i wzbogacił świetnymi kostiumami, a i klasa naszych artystów-sportowców podniosła się znakomicie. Również i u was obserwuję atrakcyjne zmiany.

W którym mieliśmy możliwość wystąpić pół roku temu to również imponująca inwestycja. Inaczej mówiąc, rozbudowuje się Łódź, rozrasta się i nasz zespół. I w tym właśnie widzę pewne przyjemne zbieżności.

— Czy program, jaki prezentujecie nam obecnie, jest ten sam, jaki oglądaliśmy w maju?

— Prawie! Wzbogacił się go jednak — moim zdaniem — bardzo atrakcyjnym numerem „Szecherezada” — tańce wschodnie.

— A teraz pytanie trochę prywatnej natury: jak zespół wasz znosi polskie mrozy? — Nie są one dla nas, Francuzów, najprzyjemniejszą niespodzianką... Jednakże, od lat tańcząc na lodzie, bynajmniej nie jesteśmy jego wrogami. Lodu nie boimy się!

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podpisanie planu współpracy kulturalnej i naukowej z ZSRR

WARSZAWA (PAP). 28 bm. podpisano w Warszawie plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej i naukowej na 1962 r. między PRL i ZSRR.

Umowa przewiduje wymianę solistów oraz zespołów artystycznych. W Polsce gościć będzie m. in. 120-osobową grupę baletową Opery Leningradzkiej i Wielką Orkiestrę Symfoniczną Radia i Telewizji ZSRR, która weźmie udział w VI festiwalu muzyki współczesnej „Warszawska jesień”.

Wystąpią również radzieckie zespoły estradowe, wybitni soliści, a na licznych wystawach ekspozycyjnych będzie sztuka narodów ZSRR. Przewidziany też jest udział radzieckich skrzypków w konkursie im. Henryka Wieniawskiego.

40-lecie »Książki i Wiedzy«

WARSZAWA (PAP). — 28 bm. w salach Muzeum Lenina w Warszawie otwarta została wystawa, poświęcona 40-leciu wydawnictwa „Książka i Wiedza”.

Wydawnictwo to pod nazwą „Książka” utworzone zostało w 1919 r. przez grupę działaczy pragnących szerzyć oświatę wśród robotników. W 1921 roku — a więc 40 lat temu — ówczesny Komitet Centralny KPRP podjął decyzję przejęcia tej placówki i prowadzenia jej nadal jako wydawnictwa partyjnego.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyło wielu wybitnych działaczy partyjnych i państwowych, a wśród nich sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński, minister kultury i sztuki — Tadeusz Galiński, grupa członków KC PZPR oraz kierownicy szeregu wydziałów Komitetu Centralnego.

Liczenie zgromadziło się przedstawiciele świata kultury i nauki — współpracownicy wydawnictwa i autorzy szeregu książek wydanych nakładem „Książki i Wiedzy”, a także pracownicy KiW.

Przemówienie, okolicznościowo wygłosił kierownik Wydz. Kultury KC PZPR — Wincenty Kraśko.

Na wystawie zgromadzono ponad tysiąc książek, które w różnych okresach swej działalności wydała KiW.

Laos na krawędzi wojny

LONDYN (PAP). — Według doniesień z Vientiane, książę Souvanna Phouma po półgodzinnym spotkaniu z królem Laosu Vathana oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że jeśli obecne rozmowy trzech książąt zakończą się fiaskiem, to w Laosie może wybuchnąć wojna.

Nawiązując do środowiska spotkania trzech książąt, Souvanna Phouma powiedział, że Boun Oum, który oświadczył, iż „nie widzi potrzeby dalszych spotkań” zażądał równocześnie przyznania pracownikom ugrupowania Savannakhet tek ministrów obrony i spraw wewnętrznych w rządzie koalicyjnym, zezwolonych poprzednio dla neutralów.

Kongres „Ligi praw człowieka“

PARYŻ (PAP). Kongres „Ligi praw człowieka”, który w środę 27 bm. rozpoczął obrady w Paryżu, wypowiedział się zdecydowanie za utworzeniem jednego frontu lewicy, bez żadnych ograniczeń. Przemawiając z trybuny kongresu przewodniczący „Ligi” — Daniel Mayer, stwierdził m. in.:

„Trzeba pokazać OAS i jej zwolennikom, że mają przeciw sobie całe społeczeństwo republikańskie i demokratyczne. Falszywi republikanie, którzy woła OAS od komunistów i Challe'a od Thoreza mogą być pewni: wbrew nim, bez nich lub przeciw nim — przywrócimy demokrację”.

Wojska Indonezji w gotowości bojowej

NOWY JORK (PAP). — Jak podaje Agencja UPI z Dżakarty, indonezyjskie oddziały na południowym Celebesie postawione zostały w stan gotowości bojowej.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 18.30 tramwaj linii 3/10 prowadzony przez Henryka Zaleskiego (zam. ul. Wincentego 36) uderzył w samochód osobowy.

Przy ul. Wygodnej 27a zapalił się wczoraj na skutek nadmiernej rozgrzania rury kominowej kiosk MHW. Spłonął dach.

Na skutek nieostrożnego rozgrzewania rury wodociągowej, za palilo się wczoraj mieszkanie Zofii Tytki przy ul. Nowotki 24. Podczas pożaru wybuchła masywna szafka spirytusowa.

W ZPB im. K. Liebknechta od iskry zapaliła się bawełna. Interweniowały — straż miejska, oddz. III i V Straży Miejskiej. Pożar ugaszono.

27 bm. na trasie Kołacin — Łyszkowice, 6-letnia Anna Witczak zam. w Kołacinie pow. Brzeziny zjeżdżając z góry, na szosie uderzyła w samochód osobowy i doznała złamań nogi.

Przy ul. Szczytowej 12 w Łodzi zapaliło się mieszkanie Genowefy Wróbel i dach 2-piętrowego budynku. Pożar wybuchł na skutek nieumiejętnego rozgrzewania rury kanalizacyjnej.

28 bm. o godz. 11.55 zostawione bez opieki dzieci podpaliły choinkę w mieszkaniu Leona Małkusa przy ul. Piwowarowa 4.

Przy ul. Targowej 47 zapaliła się belka w przewodzie kominy w mieszkaniu Władysława Koperskiego. Pożar powstał na skutek wadliwej budowy komina.

Nowoczesna wykończalnia przemysłu wełnianego

Wczoraj, w Rudunkach koło Zgierza, uruchomiono nowoczesną wykończalnię przemysłu wełnianego, wchodzącą w skład wielkiego kombinatu przemysłowego, którego budowa ukończona zostanie w początkach następnego pięcioletnia. Nowo uruchomiony obiekt jest pierwszą tego typu inwestycją w przemyśle wełnianym, supernowoczesną i tak pod względem architektonicznym, jak i wyposażenia w maszyny i urządzenia. Przewidywana produkcja nowej wykończalni — 7 mln metrów rocznie. Do chwili wybudowania tkalni, w ramach zaplanowanych inwestycji nowego kombinatu, wykończalnia Rudunki włączona została do ZPW im. Pietrusińskiego, jako obiektu usługowego pracującego dla potrzeb całego przemysłu wełnianego. (wy)

10 dni pod ziemią przebywają górnicy Decazeville

Walka o pracę

PARYŻ (PAP). — Od dziesięciu dni trwa w miejscowości Decazeville (dep. Aveyron) jeden z najcięższych strajków, jakich widownia jest od zakończenia wojny Francja. Ponad 2.000 górników miejscowej kopalni, której władze zagroziły zamknięciem, nie opuszczają sztolni i nie zamierza wyjść na zewnątrz, dopóki dekada władz nie zostanie cofnięta. Górnicy nie przerywali strajku w okresie świąt i kontynuują go obecnie.

Ich bohaterska postawa wywarła głębokie wrażenie na całym społeczeństwie, zwłaszcza na ludności zagłębia. W czwartek 28 bm. mieszkańcy Decazeville zmobilizowali wszystkie znajdujące się w tym mieście samochody, sformowali z nich kolumnę i w takim zmotoryzowanym pochodzie udali się do siedziby prefektury w Rodez, gdzie

złożyli rezolucję protestacyjną.

Na znak solidarności, robotnicy wszystkich zakładów przemysłowych w całym departamencie Aveyron przerywali jednocześnie pracę. W celu ostrzeżenia władz przed dalszym uporem, dwanaście zarządów miejskich Aveyron zrzekło się w czwartek pełnienia dalszych swych funkcji. Jeśli ostrzeżenie to nie poskutkuje, do niedzieli 31 bm. zdymisjonują wszystkie pozostałe zarządy miejskie w liczbie 307.

Objawy solidarności ze strajkującymi mnożą się z godziny na godzinę. Jednym z takich wzruszających objawów jest proklamowanie strajku głodowego przez kilkunastu młodych chłopców z Decazeville — synów górników.

Organizacje związkowe zagłębia, bez względu na poglądy polityczne, ukonstytuowały wspólny komitet strajkowy. Sekretarz generalny Związku Zawodowego Górników zrzeszonego w Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT), Leon Delfosse, odwiedził obojętnie strajkujących. Ci, wiedząc, że Delfosse udaje się w niedzielę do Kuba, wręczyli mu szereg podarków dla górników kubańskich i obojętnie dla Fidela Castro.

Wielu dziennikarzy odwiedzających strajkujących górników stwierdza w swych relacjach, że mają oni znakomite, bojowe samopoczucie. Gości swych witają „Marsylianka” i „Międzynarodówka” oraz stwierdzają, że nie ustąpią przed żadnym naciskiem, ani mglistymi obietnicami. „Nigdy jeszcze żaden lokalny strajk nie wzbudził tak szerokiej sympatii w całym społeczeństwie” — oświadczył jeden z przywódców związkowych w swym wywiadzie na temat walki górników z Decazeville.

Gwatemala zapowiada zerwanie stosunków z W. Brytanią

LONDYN (PAP). — Prezydent Gwatemali Miguel Ydigoras Fuentes — donosi z Tegucigalpa (Honduras) Agencja Reutera — oświadczył tu na konferencji prasowej, iż Gwatemala zerwie stosunki z W. Brytanią i wysiedli z kraju w ciągu najbliższych dwóch miesięcy wszystkich Brytyjczyków.

Prezydent odpowiadał na pytania dotyczące jego planów wcielenia Belize (Honduras brytyjski) do Gwatemali. Spór o Honduras brytyjski między W. Brytanią a Gwatemalą toczy się już od dawna. Rząd brytyjski proponował zwrotcie się do Trybunału Międzynarodowego w Hadze.

Strajk drukarzy

RZYM (PAP). — 28 grudnia rozpoczął się we Włoszech 48-godzinny strajk pracowników drukarni. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

Zamarznięte c.o. przyczyną śmierci

OPOLE (PAP). Czesława Olewicz — po powrocie ze świątecznego urlopu — rozpałał ogień w piecu centralnego ogrzewania, znajdującym się w sklepie Gminnej Spółdzielni Rudzicki. Zapomniała ona jednak o konieczności sprawdzenia instalacji. Tymczasem okazało się, że na okres przerwy w pracy, nie spuszczone wody z rur. Po ogrzaniu nastąpiła eksplozja pieca. Odmamki kotła poraniły Czesław Olewicz tak ciężko, że poniosła śmierć na miejscu.

Poprawę jakości obuwia zapowiada przemysł skórzany

Od dłuższego czasu radio i gazety całego kraju wypowiadają się krytycznie na temat jakości naszego obuwia, produkowanego przez przemysł kluczowy.

Jakość obuwia — to właśnie jedyny temat, któremu poświę-

Pożyteczna inicjatywa

Spotkanie prokuratorów z załogą ZPDz im. Findera

O potrzebie zorganizowania tego spotkania mówili się już dawno. Mówiono o tym bodajże od pierwszego dnia procesu sądowego przeciwko przestępczej kłacie, która w ciągu kilkuletniej „działalności” w ZPDz im. Findera, naraziła skarbu państwa na straty, sięgające co najmniej 360 tys. zł. Jak to się stało, że przez lata całe złodzieje bezkarnie dokonywali nadużyć? Jak do tego doszło, że — mimo dużego wysiłku organów śledczych — nie ma dziś pewności, czy suma strat jest pełna? Dlaczego o urzędzanych w godzinach pracy pijackich orgach w księgowości — będącej siedliskiem złodziejskiej grupy — mówiono jedynie po kątach, niemal że pod przysięgą ścisłej tajemnicy?

Na te — i inne podobne — pytania przebieg procesu nie mógł dać wyczerpującej odpowiedzi. Nie dało też odpowiedzi także samo śledztwo, nad którym ciążyła swego rodzaju zмова milczenia. Wystarczy powiedzieć, że np. z 80 przesłuchanych w trakcie śledztwa świadków, nikt nie wspominał o owych stanowiących publiczną w zakładzie tajemnicę pijackich orgach oskarżonych. Dopiero, gdy sami oskarżeni zaczęli o tym mówić, świadkowie nagle „przypomnieli” sobie, że — owszem — i oni o tym wiedzą...

Dlaczego milczeli? Te m. in. pytania, jak też ocena oskarżonych, były właśnie przedmiotem wczorajszego spotkania przedstawicieli Prokuratury z załogą ZPDz im. Findera.

Przyznać trzeba, że — choć i tu nie na wszystkie pytania padły szczerze odpowiedzi (co powinno dać aktywności fabrycznemu wiele do myślenia), spotkanie to należało do owocnych.

Tak np. z poparciem zebra-

nych spotkała się zapowiedź rewidowania wyroku Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi, który — zdaniem Prokuratury — zbyt łagodnie potraktował nie których członków złodziejskiej szajki.

Wiele krytycznych, więcej — bardzo krytycznych uwag padło pod adresem dyrekcji Zjednoczenia, która mimo wie lokrotnych kontroli, nie widziała wieloletnich malwersacji, dokonywanych systematycznie od roku... 1953. Przeważnie — darczyła złodziei pełnym zaufaniem, nagradzała... dyplomami uznania „za ofiarną pracę”.

„Archiwum nasze mieściło się w piwnicy, nikt go nie kontrolował, a zbuntowane dokumenty szufla ladowano do worka” — takiej prawdy dowiedzieli się wczoraj uczestnicy spotkania.

I szkoda, wielka szkoda, że przedstawiciele Zjednoczenia nie zabrali na tym spotkaniu głosu. Jeśli byli „nie kompetentni” — to można mieć uzasadnioną pretensję do dyrekcji Zjednoczenia, że wyraziła tak małe zainteresowanie tak ważną sprawą.

Można też mieć pretensję do członków aktywu zakładowego, którzy widąc powodowani fałszywym wstydem, nie próbowali ustosunkować się krytycznie do działalności swojej i reprezentowanych przez siebie organizacji.

A przecież o tym, że działalność ta pozostawiała wiele do życzenia, świadczyła nie tylko fakty udziału „ważnych działaczy” w organizowanych za kradzione pieniądze piątkach. Świadczy o tym przede wszystkim to, o czym wczoraj mówili robotnicy, że „ludzie bali się mówić, bo — wiadomo — każdy chce żyć, a szajka miała mocne poparcie!”

Czy dziś już wszyscy wszyscy mówią szczerze? Czy atmosfera została oczyszczona do końca?

Oto istotne problemy do rozważenia przez organizację partyjną i związkową. Problemów tych jest więcej.

Na ich istnienie zwrócić uwagę i wczoraj — właśnie spotkanie, z którego — jak mówił naczelny dyrektor — aktywny i załoga niewątpliwie wyciągnie wiele wniosków.

I już z tej choćby racji można mówić o inicjatywie Prokuratury jako o inicjatywie bardzo pożytecznej i zasługującej na naśladowanie.

(j. a. k.)

„PARIS SUR GLACE“

(Dokończenie ze str. 1)

Co najwyżej... lodowatego przyjęcia ze strony publiczności.

— Ta ewentualność nie czeka nas chyba u nas.

— Podzielim pańskie zdanie. Z miast polskich, w których występowałyśmy dotychczas, dwa darzyły nas szczególną sympatią... Najgorętsza reakcja widzów spotkała nas swego czasu w Opolu, drugim zaś miastem o podobnej sympatycznej publiczności, jest właśnie wasza Łódź!

— Mam też wrażenie, że dzisiejszy wieczór ugruntuje jeszcze pańską pochlebną opinię o łodzianach: że występ nasz przyjmują oni z pełnym aplauzem...

Niestety, tym razem byłem złym prorokiem: zapowiedziany wczoraj występ artystów paryskich nie odbył się! Po prostu dlatego, że samochód z kostiumami i dekoracjami, który nocą wyjechał z Gdańska, uległ po drodze awarii i nie dotarł do Łodzi na czas.

Ażby osłodzić publiczności gorzką zawód, mili goście zorganizowali krótki, przyjemny koncert-improwizację, w którym popisywali się maestrią jazdy na łyżwach Ronnie McKenzie, Nicole Ardant i Philippe Aumond, a Sonia Manthey i Paulos Raptis zaśpiewali parę piosenek.

Bilety, wylupione na wczorajszym przedświątecznym, ważne będą 31 bm. godz. 11. Ci, którym termin ten nie odpowiada, otrzymają w kasie hań zwrot pieniędzy.

M. J.

Katastrofa pociągu towarowego na trasie Białogard-Koszalin

KOSZALIN (PAP). 28 bm. we wczesnych godzinach rannych

OAS przyznaje się do zamordowania ppłk. Ransona

PARYŻ (PAP). W ułotkach rozporządzeniowych w Algierze terrorystycznej podziemnej organizacji wojskowej OAS przyznają odpowiedzialność za zamordowanie ppłk. Ransona z korpusu armijnego Oranu. Jak wiadomo, ppłk Ranson zginął podczas zamachu bombowego dokonanego w nocy z 16 na 17 grudnia.

na linii Białogard — Koszalin wydarzyła się katastrofa kolejowa. Na skutek mrozu nastąpiło w pobliżu przystanku Noskowsko wyłączenie torów, które w momencie przejazdu pociągu towarowego pękły, tworząc wyrwę długości 10 metrów. Rozpad szyn nastąpił w chwili, gdy lokomotywa wraz z kilkoma pierwszymi wagonami minęła zagrożony odcinek. Pozostałe wagony spiętrzyły się i uległy zdruzgotaniu. Katastrofa spowodowała przerwę w ruchu kolejowym na trasie Białogard — Koszalin.

Na miejsce przybyła specjalna komisja, celem zbadania przyczyn wypadku, który — na szczęście — nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Dnia 27 grudnia 1961 roku zmarł, przeżywszy 54 lata

TOWARZYSZ

Franciszek Lewandowski

b. sekretarz KL PZPR, b. wiceminister MPL, długoletni działacz partyjny, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia PRL. W Zmarłym tracimy zasłużonego i ofiarnego działacza partyjnego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia br. o godz. 14. Kondukt pogrzebowy wyruszy z ulicy Uniwersyteckiej róg Nowolki, na Cmentarz Komunalny. Zwłoki wystawione zostaną w świetlicy ZPB im. F. Dzierżyńskiego w dniu 29 grudnia od godz. 8.00 do 13.00.

KOMITET ŁÓDZKI PZPR

W dniu 27 grudnia 1961 r. zmarł

Towarzysz

Franciszek Lewandowski

b. podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Medalem X-lecia.

W Zmarłym przemysł lekki traci długoletniego pracownika oddanego sprawie postępu i rozwoju przemysłu w Polsce Ludowej.

MINISTER PRZEMYSŁU LEKKIEGO.

Dnia 27 grudnia 1961 r. zmarł po ciężkich cierpieniach

S. + P.

MICHAŁ BOJCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 grudnia br. o godz. 12, z kaplicy Starego Cmentarza, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, SYN, SYNOWA.

20608-G

Dnia 25 grudnia 1961 r. zmarła

Leokadia Krajewska

pracownik Z-dów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział w Łodzi. Przewodnicząca Kola Ligi Kobiet, odznaczona Medalem X-lecia.

W Zmarłej tracimy cenionego pracownika, nieodzionalną koleżankę oraz prawego i uczynnego człowieka. Pogrzeb odbędzie się w sobotę tj. 30 grudnia br. z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP I PRACOWNICY ZURIT.

Po tragicznym wypadku na „zakręcie śmierci“

Demonstranci zniszczyli urządzenie kolejowe

RZYM (PAP). W pobliżu Catanzaro w południowych Włoszech doszło w środę do burzliwej demonstracji, w której uczestniczyli tysiące mieszkańców miejscowości San Bernardo, Adami, Severia Mannelli i Cerrisi. Demonstranci przerywali komunikację na trasie Cosenza — Catanzaro i zniszczyli szereg urządzeń kolejowych.

Do najbardziej szkodliwych zajęć doszło w Severia Mannelli, gdzie zniszczony i podpalony został dworzec. Częściowo zniszczona została także parowozownia. Demonstranci uszkodzili bądź porobili urządzenia sygnalizacyjne, słupy telefoniczne itp. Przeciwnicy demonstrantom, dla ochrony linii kolejowej i urządzeń kolejowych wysłano w okolice Catanzaro liczne posiłki karabinierów.

Jak wiadomo, w ub. sobotę jadący do Catanzaro pociąg składający się z trzech wagonów zgubił na zakręcie ostatni wagon, który wyskoczył z szyn, spadł z wiaduktu z wysokości kilkudziesięciu metrów do wąskiego rowu, a kilkudziesięciu innych pasażerów ciężko rannych leży w szpitalach, wśród nich kilku walczy ze śmiercią.

Prasa postepowa otwarcie oskarża dyrekcję kolei Calabria — Lucane o lekceważenie swych podstawowych obowiązków. Jeszcze przed wojną zakręt, na którym nastąpiła katastrofa, nazywano „zakrętem śmierci”. Komisje techniczne wielokrotnie zwracały uwagę, że szyny na tej linii są zbyt lekkie i nie wytrzymują napięć, jakie powstają przy dużych szybkościach w górkim terenie.

Właścicielem linii kolejowej jest towarzystwo akcyjne „Strada Ferrate del Mediterraneo”, w którego podstawowy pakiet akcji posiada firma „Edisson”.

Firma ta od roku 1938 powiększyła swoje kapitały 14-krotnie, a jednocześnie otrzymując od rządu włoskiego wysokie subwencje na utrzymanie linii calabryjskiej długości około 900 kilometrów.

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują:



GÓRALA Zygmunta, s. Juliana i Heleny, ur. 25.II. 1918 r. w Grebkwie, ostatnio zamieszkałego w Wyszokowie woj. warszawskiego.

Rysopis: wzrost 170 cm, postać kępna, twarz okrągła, włosy ciemnobłond, usta małe, uszy średnie — przylegające. Zygmunta Góral jest poszukiwany listem gończym nr Ds-106/61 z dnia 5 kwietnia 1961 r. wydanym przez Prokuraturę Powiatową w Węgrowie, za dokonanie poważnych nadużyć finansowych.

Każdy kto zna miejsce pobytu Zygmunta Górala, proszony jest o zawiadomienie o tym najbliższej jednostki MO.

To jest nasz dom

W głębi ogrodu zaczerwonego światła latarni powłoką śniegu, wśród oszronionych drzew, ciepłym blaskiem świecą okna niewielkiego pałacyku. Baśń nadaje temu budynkowi szczególny urok. Gdyby nie gwar dziecięcych głosów, dobiegających ze znajdującej się w ogrodzie ślizgawki, zdawałoby się, że dom ten jest miejscem akcji jakiejś pięknej, tajemniczej bajki.

Świecą ciepłym blaskiem okna nie zawodzą. Wnętrze pałacyku przy ul. Siedleckiej 1 jest przytulne, ciepłe, zaciszne, choć cisza bynajmniej w nim nie panuje. Dom ożywa po południu, jego okna jarzą się do późnego wieczora. Nic dziwnego, że jest tu rojno i gwar. Estetycznie, czysto utrzymane wnętrze, olbrzymia choinka oświetlona kolorowymi lampkami, wygodne foteliki, jasna czytelnia — 50 tytułów czasopism — na piętrecie miła, zaciszna kawiarenka. Ciastka, kawa, herbata. Tylko? Kawiarnia jest stale pełna, trudno tu dostać stolik. A przy stolikach sama młodzież.

Na sali widowiskowej jest dziś komplet publiczności. Film? Przedstawienie? Nie podobnego. Widownia wypełniła się dziećmi i ich rodzicami. Wszyscy są przejęci i zdenerwowani, mamy może

Z notatnika naukowego

W ZSRB prowadzone są intensywne prace badawcze związane z wprowadzeniem do automatyki kolejowej maszyn matematycznych z kategorii „elektronowych mózgow”. Obejmują one w przyszłości różne zadania operacyjne związane, zarówno z eksploatacją kolei, jak i z „całościową” automatyzacją sterowania pracą przelotową i ruchem pociągów. Przeprowadzone już w tej dziedzinie próby eksploatacyjne przyniosły bardzo obiecujące wyniki.

W jednym z radzieckich Instytutów automatyki i elektroniki, budowany jest prototyp specjalnej maszyny zastępującej pracę lekarza-anestezjologa. Będzie ona samoczynnie kontrolowała wszelkie procesy związane z usypianiem odcierzanego pacjenta i prawidłowym przebiegiem procesu narkozy.

W Anglii skonstruowano specjalny aparat telefoniczny dla ludzi obdarzonych słuchem słuchu. Wewnątrz jego słuchawki telefonicznej wbudowano miniatury wzmacniaczy tranzystorowy, podnoszący znacznie poziom odbieranych sygnałów telefonicznych.

Od p. Stanisława Chruszczewskiego, redaktora Dziennika Łódzkiego i członka Komitetu Honorowego Obchodu 50-lecia istnienia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

nawet więcej niż synowie. Odbywa się właśnie ostatni etap konkursu na najpiękniejszego chłopięcego. Za chwilę wyjdą na estradę, by przed jurą i sądem rodzicielskim, zaśpiewać dwie przygotowane przez siebie piosenki, 8-12-letni bohaterowie dnia. Jury będzie później miało poważne kłopoty z przyznaniem pierwszych miejsc i nagród (piękne zabawki). Wszyscy chłopcy są muzykalni, lubią śpiewać i należą już do miejscowego chóru chłopięcego. Konkurs ma na celu dalszą propagandę chóru i dalszy „wzrost” w szeregi”. Refleksjami z tego konkursu zajmujemy się innym razem, teraz wróćmy do przytulnych pomieszczeń Międzyzakładowego Domu Kultury przy ul. Siedleckiej, bo o nim właśnie cały czas jest mowa.

Młoda to placówka, powstała w początkach września br., ma więc za sobą zaledwie 4 miesiące działalności. Mimo to ma już sporo osiągnięć, a jeszcze więcej planów, perspektyw i zamierzeń. Ten Dom powstał w dzielnicy odległej od śródmieścia, w dzielnicy trudnej, gdzie brak placówek kulturalnych, gdzie niejednokrotnie zdarzały się wyburzenia chłupiańskie, a nieraz i milicja interweniowała. Powstanie Domu zostało przez okoliczną młodzież przyjęte z radością i sceptycyzmem. Ale przyszli. Po częściowo tak, jak się przychodziło do „Jubilatki”, czy innej kawiarni. Ale okazało się, że to jest coś zupełnie innego. Zaczeli traktować go jak swój własny, drugi dom.

Czy od razu taka sielanka? Na to pytanie dyrektor MZDK Zenon Kaczanowski usmiecha się. — Oczywiście, że nie. Musielibyśmy najpierw poznać się i zaprzyjaźnić. A kiedy już zaprzyjaźnimy się — poszło łatwiej. Zdarzały się wypadki, że jeszcze bywało „nie tak”. Czasem kłótnia, czasem przyszedł ktoś pijany, ktoś inny przyniósł na wieczerkę tanczy butelkę wina. Ale dzięki temu, że mamy tu aktyw młodzieżowy, a spośród niego wyłoniony samorząd — młodzież sama pilnuje porządku, sama dba o to, by wszystko było jak należy, a intruzi otrzymują natchmiastową odprawę.

Dziennie przewija się przez Dom kilkaset osób. Jest to przede wszystkim młodzi. Ona to właśnie dba o porządek nie tylko w sensie właściwego zachowania się bywalców, ale i w najprostszym znaczeniu tego słowa. To przecież ich własny dom, musi więc być porządnym i czystym.

W okresie 1911-1914 budynek Teatru Polskiego przy ul. Cegielnianej 63 (Jaracza 27) został odbudowany. Właściciel pierwsze kierownictwo nad nim w 1915 roku objął utalentowany artysta Janusz Orliński, mając do współpracy poetę Bolesława Leśmiana jako kierownika literackiego oraz jako jego pomocnika Józefa Wittlina.

Na nowo odbudowanej scenie przewinęły się takie sztuki, jak: „Ksiądz Marek” J. Słowackiego, „Kordian” J. Słowackiego, trzecia część „Dziadów” mickiewiczowskich, „Noc listopadowa”, „Warszawianka” i „Wyzwolenie” Wyspiańskiego.

Równocześnie odbywały się gościnne występy znakomitych artystów polskich. Niektóre sztuki ze względu na swe ramy wymagały większej sceny więc grane były na deskach Teatru Wielkiego, będącego prywatną własnością Fr. Sellina. W ten sposób publiczność łódzka poznała „Carą Pawła” Mereżkowskiego, w wykonaniu artystów warszawskich (Car Paweł — Józef Węgrzyn, Aleksander I — A. Węgierko).

W ciężkim okresie egzystencji teatru w sezonie 1915-1916 — pisze ona — przychodzi mi niejednokrotnie z pomocą A. Zelwero-

wicz, który często przyjeżdża do Łodzi i prznosi repertuar warszawskiego Teatru Polskiego na scenę łódzką. W ten sposób w grudniu 1915 r. poznała publiczność łódzka (jak już wspomniałem) „Księżką Marka”, „Warszawiankę” oraz znakomicie ubarwiła się doskonale zagrana przez zespół warszawski komedia Fredry „Dwie bliźni”. Jednakże głównym wydarzeniem teatralnym była wyreżyserowana przez Zelwerowicza III część „Dziadów”. Zelwerowicz przyniósł spektakl warszawski na scenę łódzką w marcu 1916 r., a więc dopiero po upływie paru miesięcy. Odgrywał w tej złoce rolę warunki techniczne

W dniu Zaduszek, gdy wszystkie domy kultury były nieczynne, bywalcy tego poprosili dyrektora o umożliwienie przyjazdu na Siedlecką. Samorząd przejął tego dnia całkowitą opiekę nad budynkiem. I wywiązał się z tego zadania znakomicie. Jest jeszcze za wcześnie, by mówić tu o trwałych osiągnięciach poszczególnych działów i form pracy. Wszystko znajduje się jeszcze w rozwoju, eksperymentuje się poszczególne formy pracy, bada upodobania bywalców. Różna biblioteka, stworzona od nowa, a licząca już dziś około 150 tys. tomów, pracuje ze wspól instrumentalny, teret wokalny, organizuje się kwartet.

Dział dziecięcy zespół rytmiki i tańca, rozpoczął zajęcia chór męski i chór chłopięcy (chętni, zgłaszają się jeszcze), stawia pierwsze kroki teatr kukielkowy i zespół teatralny małych form, rozpoczął się już drugi kurs tańca i form towarzyskich itd., itp. Plany są niemiernie atrakcyjne. Zorganizowanie kina-teatru letniego przed gmachem Domu (SPOS obiecał dać fundusze na budowę muśli koncertowej), urządzenie boiska piłki nożnej i koszykówki, kortu tenisowego, a nawet ringu bokserkiego, to tylko niektóre z planowanych przez dyrekcję inwestycji. Ale młodzież wszystkie jest jeszcze mało. Współczesności w rozbudowywaniu i zagospodarowywaniu swego Domu. Wystąpiła z prośbą o udzielenie sali bilardowej i ping-pongowej. Dyrektor zgodził się i powiedział: — Tu nie ma miejsca, ale nie wykorzystane są podziemia gmachu. Jeśli je urządzicie, będzie bilard i ping-pong.

Zakasał rękawy, wzięli się do roboty i piwnice są już gotowe. Czekała tylko na założenie centralnego ogrzewania. Znajdzie się jeszcze miejsce na pracownię plastyczną, bez której zespół kukielkowy nie może dobrze pracować. Nie jest przypadkiem, że to wszystko o czym pisałem dotychczas, to raczej formy pracy artystycznej. Praca oświatowa jest trudniejsza, bardziej żmudna i niewdzięczna. To zadanie, które czeka na realizację. Pogadanki, odczyty, koła zainteresowań już powstają, kierownictwo Domu pamięta, że muszą to być formy atrakcyjne, przyciągające. I chociaż w zasadzie rozdzieliła się forma pracy artystycznej i oświatowej, to przecież znaczenie wychowawcze i dydaktyczne pracy artystycznej jest ogromne.

Ta młoda, rozwijająca się placówka rokuje jak najlepsze nadzieje. I wydaje się, że obok energii, zapału i inicjatywy pracowników Domu największe znaczenie ma tu umiejętność znalezienia wspólnego języka z młodzieżą, umiejętność porozumienia się z nią, wytworzenie atmosfery rodzinnej, serdecznej. Dom nosi nazwę Międzyzakładowego Domu Kultury i pozostaje głównie na utrzymaniu zakładów pracy znajdujących się na terenie tej dzielnicy. Są to: ZPW im. Niedzielskiego, Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego, ZPB im. Okrzei, ZPB im. Szymańskiego, ZPB im. Gen. Włostkiewicza, ZPB „Dąbrowa”. Koncepcję organizowania tego typu placówek nabrał z czasem na opory ze strony zakładów pracy, które nie bez racji argumentują, że ich pracownicy będą korzystać raczej z placówki, która znajduje się w miejscu zamieszkania, niż w miejscu pracy. A więc — pieniądze w jakimś sensie zmarnowane. Czy naprawdę? Pytamy dyr. Kaczanowskiego, co pracownicy owych 6 zakładów, utrzymujących Dom przy ul. Siedleckiej, będą z tego mieli: — Wszystkie nasze zespoły artystyczne, po umocnieniu się, będą do dyspozycji naszych opiekunów. Ale już dziś staramy się, by wiedzieli, że coś robimy. We wszystkich zakładach, jednego dnia w tygodniu, w czasie zmiany, organizujemy imprezę pn. „Wszystcy śpiewają”. Uczymy tam różnych piosenek. Z najlepszych głosów kobiecych organizujemy chór łódzkich włókiennic, który będzie liczył ok. 150 osób. Również w zakładach pracy organizujemy (raz w tygodniu w każdym) spotkania z autorami, pokazy filmowe z pogadankami na interesujące zagadnienia. Służymy zakładom naszą bibliotekę, niektórym wypożyczamy całe zestawy książek do fabryk. W porozumieniu ze Studium Języków Obcych UL zorganizujemy eksperymentalny kurs języka — na pierwszy ogień — niemieckiego, wyłącznie dla pracowników fizycznych.

Kontakty z naszymi obywatelami są bardzo ściśle i jestem przekonany, że będą zacieśniać się coraz mocniej. A więc praktyka wykazuje, że pieniądze zainwestowane w domy kultury przynoszą piękne procenty. Zarówno samym zakładom, jak i mieszkańcom dzielnicy. Inicjatywa to godna rozporozwinięcia. T. WOJCIECHOWSKA

recenzji zamieszczonej w „Nowym Kurierze Łódzkim” w marcu 1916 r. „Pam Józef Węgrzyn w roli Konrada przewyższa dotychczasowych wykonawców, jak Mielewski i Tarasiewicz. Artysta rozporządza szeroką skalą głosową, którą operuje z łatwością. Nigdy mu nie braknie w najbardziej ekstatycznych momentach (improvizacji) najsilniejszych tonów. Głos jego brzmi szpizowo, jak echo dzwonu. Dykcja wyrazista, jak stal czysta, donośnym echem rozbrzmiewa po sali. Ani jedno słowo, ani jedna myśl nie zatracza się, nie ginie. Przejścia Konrada, jego moc tyfaniczna, szamotanie się duszy poety, znajdują w wykonaniu p. Węgrzyna doskonałe odbicie i świadczą o wielkich rozmiarach talentu młodego artysty”.

Czytając po latach te uwagi, wydaje się, że Stanisław Bał, trafniej ocenił grę niezapomnianego Węgrzyna, niż jego znakomici warszawscy koleździ. Przeciwnik konwencjonalnego gestu, szablonowej pozy teatru starego, dopatruje się w interpretacji Konrada dokonanej przez wielkiego artystę, tendencji „teatru nowego”, skoncentrowanego m. in. na ekspresji poetyckiego słowa i tekstu.

Następnie p. W. Lipiec przytacza fragment mojej recenzji, dotyczącej gry Aleksandra Zelwerowicza: „Zaledwie kończy się uwarzenie z gry p. Węgrzyna, zaledwie widz zdążył ocenić, a znowu uwagę jego przykuwa postać Nonosilcowa w interpretacji A. Zelwerowicza. Artysta tworzy do najmniejszych szczegółów wypracowaną kreację, a świetne warunki, brawurowa dykcja składają się na idealne przeprowadzenie postaci... P. Aleksandrowi Zelwerowiczowi jako par excellence współczesnemu, dobrze pojmującemu obowiązki reżysera, nowego, odradzającego się teatru, należy się dank i słowa gorące uznania całemu zespołowi, torującemu drogę do szczytnych zamierzeń tego reżysera.”

Wielkie demonstracje 6 i 19.XII. były widowiskiem szerokiego zespolenia się sił demokratycznych we wspólnym frontie antyfaszystowskim. W wyniku rozwoju wydarzeń, nawet rząd opowiada się przeciwko OAS i deleguje wreszcie te organizacje. Tu jednak wolno zapytać o konkretne następstwa tego aktu. Bo dosyć dawno już „zdelegalizowani” zostali: Salan, Jouheaud, Godard i inni przywódcy kwietniowego puczu, którzy otrzymali zaocznie wyroki śmierci, a dotychczas pozostali nie ujęci, chociaż nie których z nich widywano w wytwornych i uczesanych lokalach paryskich. Czy konsekwencje z delegacji OAS wyciągnięte zostaną także w stosunku do tych, którzy subsydiują OAS? Bo Brigitte Bardot odmówiła zapłacenia okupu, ale rada gubernatorów Banku Algierii, będącego filią Banku Francji — nie odmówiła i zapłaciła. A takich było więcej. Szukać ich trzeba zwłaszcza wśród dyrektorów generalnych naftowych koncernów.

Zima na Wybrzeżu



Na zdjęciu: w Gdańsku na Długim Targu. CAF — fot. Ukłedjowski

Na arenie międzynarodowej Bardotka odmawia zapłaty

Wojna algierska przeniosła się do Francji. Podziemna armia ultrasów OAS rozpoczęła walkę przeciwko republice na terenie metropolii. Codziennym chlebem jej obywateli stały się zamachy „plastykowców”, akty terroru, bezprawie, za którym stoją „złabkami żołnierze”, jak eufemistycznie nazywał agentów OAS prezydent de Gaulle w przemówieniu strasburskim. Po służbę się nimi skrajna prawica, dążąc do wywołania we Francji takiego zamętu, by zagarnięcie przez nią władzy nie przedstawiało dużego ryzyka. Ultras rozumieją bowiem, że nie mogą sobie pozwolić na kolejny nieudany pucz i prowadzą nekającą kampanię przygotowawczą. Lecz jej skutki zaczyna się obracać przeciwko nim.

Temperatura politycznej aktywności społeczeństwa znacznie się podniosła. Prysł następstwo i obojętności w obliczu bezpośredniego zagrożenia zamachem faszystowskim. Przyczyny tego są zrozumiałe. Fala niebezpieczeństwa podjęła wszakże pod Parą, gdy na ulicach francuskich miast eksplodowały zaczęły codziennie bomby, a w skrynkach na listy znajdowało zaczęto nakazy na opłatę okupu wyznaczoną przez OAS. W wypadku odmowy — groźba represji. Niebezpieczeństwo stało się progiem. Niepokój opanował umysły. Rząd nie

ogłosił wprawdzie stanu wyjątkowego w kraju, lecz stan powszechnego zagrożenia, zaplanował w domach francuskich. Społeczeństwo stało się obliczu natchmiastowej konieczności podjęcia walki z groźbą faszystowskiego przewrotu. Ostrzeżenia lewicy — powołańskie od dawna — że choć ultrasi działalność swoją rozpoczęli w Algierii, to kontynuować ją pragną w Paryżu, stały się raptem rzeczywistością, z którą nie polemizuje już nawet większość prasy burżuazyjnej. Stało się jasne, że przedłużanie się wojny algierskiej było szansą ultrasów.

Ich szanse stanowią także całe skomplikowanie problemu algierskiego, głębokie konflikt, jakie w łonie społeczeństwa wychowanego w przekonaniu, że Algieria stanowi organiczną część Francji, wywoływała walka wyzwolenca na rodu algierskiego. Grający na nacjonalistycznej nutie ultrasi liczyli na szerokie poparcie. Przede wszystkim zaś liczyli na armie.

Ale fakt, że armia straciła zaufanie do algierskiej polityki reżimu, a nawet obojętność do generała de Gaulle'a nie oznaczało jeszcze, że jest zdecydowana przejść na stronę ultrasów. OAS może liczyć na pomoc pewnych grup oficerów. Wiadomo jednak także, iż w łonie armii powstała specjalna organizacja — rodzaj sztabu operacyjnego — do walki przeciwko OAS.

Cechą charakterystyczną akcji ultrasów we Francji jest to, że zwraca się ona przeciwko całej postępowej, demokratycznej opinii, stojącej na gruncie obrony republiki. Powoduje to w konkretnych warunkach koordynację działania. Na płaszczyźnie walki o republikę nastąpił polityczny rozjem całej lewicy, do której dołączyły się nawet ugrupowania bynajmniej nielewicowe. Nawet MRP (chadecja) wypowiedziała się dziś otwarcie za położeniem kresu faszystowskiemu awanturom OAS.

Wielkie demonstracje 6 i 19.XII. były widowiskiem szerokiego zespolenia się sił demokratycznych we wspólnym frontie antyfaszystowskim. W wyniku rozwoju wydarzeń, nawet rząd opowiada się przeciwko OAS i deleguje wreszcie te organizacje. Tu jednak wolno zapytać o konkretne następstwa tego aktu. Bo dosyć dawno już „zdelegalizowani” zostali: Salan, Jouheaud, Godard i inni przywódcy kwietniowego puczu, którzy otrzymali zaocznie wyroki śmierci, a dotychczas pozostali nie ujęci, chociaż nie których z nich widywano w wytwornych i uczesanych lokalach paryskich.

Czy konsekwencje z delegacji OAS wyciągnięte zostaną także w stosunku do tych, którzy subsydiują OAS? Bo Brigitte Bardot odmówiła zapłacenia okupu, ale rada gubernatorów Banku Algierii, będącego filią Banku Francji — nie odmówiła i zapłaciła. A takich było więcej. Szukać ich trzeba zwłaszcza wśród dyrektorów generalnych naftowych koncernów.

ZŁOTE GODY Teatru im. Jaracza

Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku. Wkrótce Teatr Państwowy im. St. Jaracza w Łodzi obchodzić będzie istnienie 50-lecia Państwowego Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, otrzymujemy kilka interesujących wspomnień o „Dziadach” mickiewiczowskich, granych na scenie łódzkiej w marcu 1916 roku.

Rolnikom powiatu łódzkiego...

Wczoraj, w lokalu Wydziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi, rolnicy naszego powiatu otrzymali piękne upominki od PK Przeciwalkoholowego. Jego przewodniczący — mgr Michał Jasiński, wręczył przedstawicielom wsi: Grabina Wola, Dzierżana, Miadów, Frusnowice, Syski, Wola Kaszubska i Wola Kutowa oraz czytelnicy w Tuszyńcu — piękne radiodiodki. Wies Nowosolna otrzymała telewizor marki „Smaragd”.

Ponadto 26 LZS otrzymało sprzęt i ubrania sportowe, a kolarze LPZ — wiatrótki i florety.

Warto podkreślić, że z inicjatywy Powiatowego Komitetu Przeciwalkoholowego, w okresie ostatnich 2 miesięcy wyłożono 32 odczyty i zorganizowano 53 projekcje filmów o tematyce antyalkoholowej. jp

Od 2 stycznia 1962 r.

Gospodarka komunalna i mieszkaniowa w jednym wydziale

★ Dwa nowe zjednoczenia

Z DNIEM 2 STYCZNIA 1962 R. WCHODZI W ŻYCIE UCHWAŁA PREZYDIUM RN M. ŁODZI O POŁĄCZENIU W JEDEN WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I WYDZIAŁU GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ OBOK POWSTANĄ DWA ZJEDNOCZENIA — PRZEDSIĘBIORSTW REMONTOWYCH — BUDOWLAN YCH I SPECJALISTYCZNYCH ORAZ PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH.

Dotychczas rolę zjednoczeń i władzy administracyjnej spełniały te dwa wydziały. Jednak na skutek różnorodności przedsiębiorstw i zakresu ich działalności wydziały nie były w stanie opanować całości.

Dla przykładu: w gestii wydziału gospodarki komunalnej znajdowało się 27 przedsiębiorstw począwszy od pogrzebowego, poprzez miejskie pralnie i farbiarnie, a kończąc na kanalizacyjnym. Podobna sytuacja była w drugim wydziale. W rezultacie trudno było zapewnić przedsiębiorstwom należyty nadzór fachowy i ekonomiczny.

Doświadczenia w tworzeniu zjednoczeń wskazują na właściwość ich roli. I w tym wypadku właśnie zjednoczenia będą miały nadzór fachowy i ekonomiczny nad przedsiębiorstwami. Właściwe pokierowanie ich czynnościami, umiejscowiona kontrola powinny dać efekty w podniesieniu sprawności poszczególnych przedsiębiorstw i należyty wykonywaniu przypadających im zadań.

Natomiast wydział sprawować będzie władzę administracyjną, zajmować się będzie planowaniem, ustalaniem zadań i polityką w tym zakresie. Rola wydziału zostanie sprowadzona do właściwej proporcji.

W sumie — reorganizacja będzie korzystna, ze względu na określony profil zarządczy i gospodarki. (zt)

Tramwaje i autobusy w noc sylwestrową

W nocy, z 31 grudnia na 1 stycznia zwiększony zostanie ruch pociągów tramwajowych oraz autobusów. Jak informuje MPK, podwojona zostanie częstotliwość kursowania tramwajów linii nocnych „101”, „102”, „103” i „104” oraz zwiększy się ilość taboru na autobusowej linii nocnej „N”.

Ponadto będą kursowały dodatkowe tramwaje na trasach: Plac Niepodległości — Marysin, Plac Wolności — Zabłocie oraz z ulicy Nowotki od Tamki przez Plac Wolności, Plac Kościelny na Wojska Polskiego do ul. Widok.

Tradycyjna akcja „Dziennika Łódzkiego”

DZIECI DZIECIOM trwa do 5 stycznia

W dniu wczorajszym napłynęły do naszej redakcji dalsze prezenty przeznaczone na akcję Dzieciom Dzieciom.

Od Północnolódzkiego Zakładu Przemysłu Jedwabniczego przekazano kilka paczek ze słodyczkami, zakupionymi przez dyrekcję i radę zakładową. Personel sklepu spożywczego MHD nr 310, przeprowadził między sobą zbiórki i zebrana suma w wysokości złotych 100, wpłacił wczoraj w sekretariacie na-



szej redakcji, z przeznaczeniem na zakup zabawek, czy odzieży dla dzieci.

Mirosław Cypryk, zam. ul. Kilińskiego 49, ze Szkoły nr 1 przyniósł paczkę, w której znalazły się spodnie narciarskie — ciepły sweter i książeczki. 3-letni Jacek i 5-letni Marek Kazimierzewskowie przysłali do redakcji ze swojej mamusi. Przynieśli pokreśloną paczkę, a w niej wiele zabawek i książeczek.



Przypominamy, że akcja Dzieciom Dzieciom trwa jeszcze do 5 stycznia. Paczki można składać zarówno w redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, III piętro — sekretariat, jak i w PCK, ul. Piotrkowska 236.

Na zdjęciach: u góry — Marek Czajkowski, u dołu — Ryszard Rożanski. (k)

Foto: L. Olejniczak

Na budowach 1961

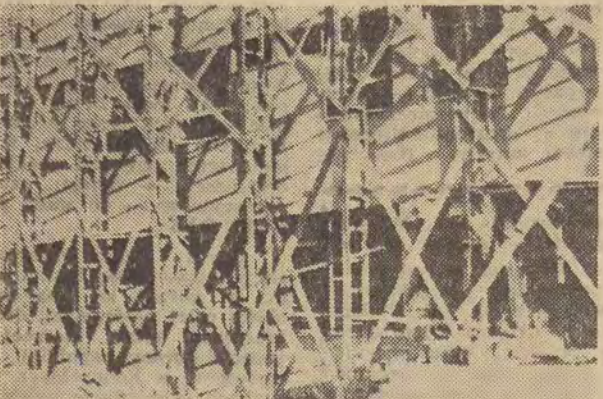
W 3 punktach miasta



O to charakterystyczny kawałek historii grudniowego szturm w budownictwie łódzkim: w bloku nr 17 przy Al. 1 Maja — który już w pierwszej połowie grudnia mógłby być zasiedlony — budowniczy z LPBM-1 musieli położyć w pokojach ciężkie płyty cieklikowe. Parkiety bowiem popadły się na skutek braku ciepła w budynku. Zawiniło Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych — zbyt późno przystąpiło do wykonania kanału ciepłowniczego.

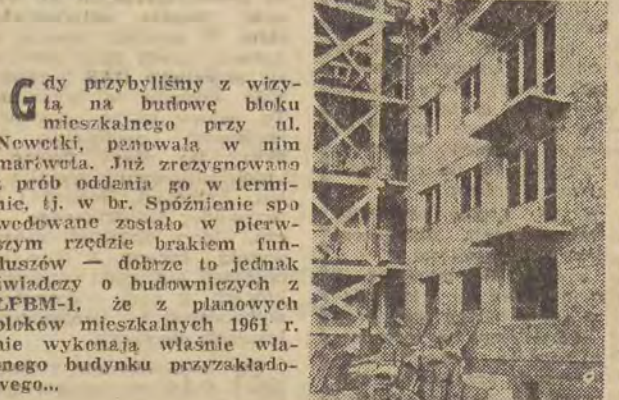
W sąsiednim znow bloku nr 18, uruchomionym c.o. bez należytego sprawdzenia — w rezultacie okazało się, że odpowiedzialny jest okna, a w jednym z izb pękł grzejnik i parkiety, sufity i ściany załaza gorąca woda. Byłymi wówczas na budowie — nikt jakoś nie kwapił się ze zbieraniem wody.

W tej chwili obywatela budynki oddawane są już do użytku, poradzono sobie jakoś. Ale ile to kosztowało dodatkowej pracy i tysięcy złotych?!



W czasie w połowie grudnia, pomimo kilku stopni mrozu, brygady tynkarskie przy użyciu zaprawy cementowej wykonywały elewację budowanej na Nowym Rzekciu przychodni lekarskiej (z apteką). Dalsze jednak obniżenie się temperatury zmusiło do przerwania robót zewnętrznych.

A wewnątrz budynku, do którego ciepło dotarło kanałami dopiero 23 grudnia brygady wykończoności malują ściany, układając parkiety i lastrico. Trzeba jeszcze założyć 800 m kw. płytek PCV! „Do przekazania obiektu w br. zabrakło paru dni” — oświadczył dyr. LPBM-1, Bukłowski.



Gdy przybyliśmy z wizytą na budowę bloku mieszkalnego przy ul. Nowotki, panowała w nim mria. Już zrezygnowano z prób oddania go w terminie, tj. w br. Spóźnienie spowodowane zostało w pierwszym rzędzie brakiem funduszy — dobrze to jednak świadczą o budowniczych z LPBM-1, że z planowych bloków mieszkalnych 1961 r. nie wykonają właśnie własnego budynku przyzakładowego...

Sytuacja na niektórych łódzkich budowach tuż przed końcem roku jest trudna. Istnieje poważna obawa, że — mimo zapewnienia kierowników robót — zarówno LPBM-1, jak i LPBM-3 (na Dolach i Bałutach III) nie oddadzą w br. niektórych zaplanowanych budynków. Na dodatek, 27 grudnia wielu budowniczych nie zjawili się w pracy — zrobili sobie „trzeci dzień świąt”. To zmniejszyło szansę na zagrożonych budowach. A w tej chwili o wykonaniu planu decydują już tylko godziny. Tekst i foto: J. GREB.

Noworoczne PREMIERY FILMOWE

W dniu Sylwestra, 31 bm. w 9 kinach łódzkich odbędzie się na seansach wieczornych premiery nowych filmów polonijnych z Wesołkami Sylwestrowymi. I tak „BAŁTYK” — wyświetlać będzie morską epopeję produkcji angloskoto-amerykańskiej pt. „Moby

Dziś w Klubie ZMS
Dziś, w kawiarni-klubie ZMS „Palacyk”, ul. Piotrkowska 262 o godz. 19.30 odbędzie się wieczór autorski artysty Henryka Jagodzińskiego. Wstęp wolny.

W Filharmonii
„Marimba”
Tradycyjny „Wesołek Sylwestrowy”, organizowany w sali Państwowej Filharmonii odbędzie się w tym roku z udziałem popularnego zespołu gitar hawajskich pod kierownictwem Jana Lawrusiewicza w atrakcyjnym programie pt. „Marimba”.

Komunikat MO

Osoba, której skradziono zegarek naręczny m-ki „Roamer” z brązowym paskiem — proszona jest o zgłoszenie się do KD MO — Łódź-Główna, ul. Wólczańska nr 250, pokój nr 62, w godz. od 10 do 18, w celu złożenia wyjaśnień.

SYLWESTER z... Klubem Białej Szpilki

„W roli Marty „pogromczy” swego męża Juliana, wystąpiła Maria Malicka. Była wprost znakomita. Najprostsze, jak najbardziej opanowane środki — i jednocześnie największy uzyskiwany efekt” — tyle Tadeusz Rafalowski.

Prawdziwość słów recenzenta możemy sprawdzić uczestnicząc w kolejnej sylwestrowej imprezie Klubu Białej Szpilki.

W dniu 31 grudnia br. wszystkie przedstawienia Teatru Powszechnego zarezerwowane są bowiem dla Czytelników „Dziennika Łódzkiego”. I tak dla najmłodszych o godz. 17 wystawiona będzie (w sali przy ul. Obr. Stalingradu 21) przepiękna baśń Andersena „Krolowa Śniegu”. Przedstawienie zaszczyli swą obecnością Mikołaj, który grzechem dziecinim będzie wręczał paczki.

Dla starszych przewidziano komedie Bałuckiego „Grube ryby”. Spektakl rozpocznie się o godz. 22.30, również w sali przy ul. Obr. Stalingradu. Równocześnie od godziny 21, w sali przy

„POLONIA” — burleskę muzyczną produkcji amerykańskiej „Czyste szaleństwo”. „WOLNOŚĆ” — komedie satyrycznej produkcji niemieckiej „Zolnierz i bohater”. „WŁOKNIARZ” — panoramiczny barwny film jugosłowiański, według powieści „Córka kapitana”, pt. „Burza nad stepem”. „WISLA” — dramat sensacyjny — psychologiczny produkcji amerykańskiej „Okup”. „MUZA” — francusko — włoski dramat psychologiczny pt. „Gracz”. „STYLOWY” — komedie produkcji włoskiej „Sto kilometrów”. „ROMA” — dramat społeczno-obywatelski produkcji włoskiej „Człowiek z za biurka” i „PIONIER” — nowy film produkcji polskiej „Zuzanna i jej chłopcy”.

Tyle na Sylwestra. Poza tym w pierwszym tygodniu noworocznym wejdą do kin łódzkich 2 nowe filmy. Jeszcze 30 bm. do „POLONII” wchodzi nowy polski film przygodowy „Zuzanna i jej chłopcy” w reż. Stanisława Moździenkiego, ze zdjęciami Antoniego Wójciewicza, w rolach głównych Ewa Krzyżewska, Tadeusz Pluciński, Adam Hanuszkiewicz. Prawdopodobnie 6. I. 1962 r. „WISLA” zacznie wyświetlać fabularny dramat dokumentalny, oparty na wydarzeniach ostatniej wojny pt. „Tu radio Głiwice”, produkcji NRD.

Wszystkie polazdy typu samochodowego (samochody osobowe, ciężarowe, autobusy, traktory, motocykle itp.) bez względu na to, czy należą one do gospodarki uspołecznionej, czy też do osób prywatnych, będą z dniem 1 stycznia 1962 roku objęte ustawowym ubezpieczeniem obowiązkowym, któremu nie podlegały tylko polazdy jednostek wojskowych, MO oraz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych.

Jeżeli więc, w związku z nieszczęśliwym wypadkiem, związanym z ruchem pojazdu samochodowego, ktoś poniesie śmierć, względnie dozna trwałego kalectwa czy innych obrażeń ciała — PZU poszkodowanemu, bądź też rodzinie, wypłaci odpowiednie odszkodowanie. Wystarczy, aby poszkodowany zgłosił się do PZU, a obowiązkiem PZU będzie zbadać kto spowodował wypadek i wypłacić ustalone odszkodowanie.

Ubezpieczenia są dwójakiego rodzaju: od następstw nieszczę-

WSZYSCY będziemy ubezpieczeni...

Wszystkie polazdy typu samochodowego (samochody osobowe, ciężarowe, autobusy, traktory, motocykle itp.) bez względu na to, czy należą one do gospodarki uspołecznionej, czy też do osób prywatnych, będą z dniem 1 stycznia 1962 roku objęte ustawowym ubezpieczeniem obowiązkowym, któremu nie podlegały tylko polazdy jednostek wojskowych, MO oraz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych.

Jeżeli więc, w związku z nieszczęśliwym wypadkiem, związanym z ruchem pojazdu samochodowego, ktoś poniesie śmierć, względnie dozna trwałego kalectwa czy innych obrażeń ciała — PZU poszkodowanemu, bądź też rodzinie, wypłaci odpowiednie odszkodowanie. Wystarczy, aby poszkodowany zgłosił się do PZU, a obowiązkiem PZU będzie zbadać kto spowodował wypadek i wypłacić ustalone odszkodowanie.

Ubezpieczenia są dwójakiego rodzaju: od następstw nieszczę-

śliwych wypadków pasażerów pojazdów i przechodniów oraz od odpowiedzialności cywilnej. (Kr)

NOWOŚCI na półkach księgarskich
Z bohaterskiej przeszłości Warszawy, MON, zł 24

Studia i szkice zawarte w niniejszym tomie zamykają się w granicach chronologicznych stanowiących ważne czasy w dziejach Polski. Epokę wielkich powstań narodowych wyznacza ją bowiem data 1794 i 1864.

Kazimierz Tymieniecki — Polska w średniowieczu, PWN zł 42.

Książka zawiera materiał historyczny do dziejów Polski w okresie od około 500 r. p.n.e. do końca okresu średniowiecza.

Rocznik statystyczny 1961 r., GŁ. URZĄD STATYSTYCZNY — zł 28.

Rocznik zawiera informacje o rozwoju gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego Polski w roku 1960, w zestawieniu z danymi za lata poprzednie oraz ważniejsze dane z zakresu statystyki międzynarodowej.

Kazimierz Kowalski — 5 NOCNYCH GODZIN — Śląsk, zł 10.

Interesujące nowele młodego opolskiego pisarza — o tematyce współczesnej.

Rocznik statystyczny 1961 r., GŁ. URZĄD STATYSTYCZNY — zł 28.

Rocznik zawiera informacje o rozwoju gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego Polski w roku 1960, w zestawieniu z danymi za lata poprzednie oraz ważniejsze dane z zakresu statystyki międzynarodowej.

Kazimierz Kowalski — 5 NOCNYCH GODZIN — Śląsk, zł 10.

Interesujące nowele młodego opolskiego pisarza — o tematyce współczesnej.

Rocznik statystyczny 1961 r., GŁ. URZĄD STATYSTYCZNY — zł 28.

Rocznik zawiera informacje o rozwoju gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego Polski w roku 1960, w zestawieniu z danymi za lata poprzednie oraz ważniejsze dane z zakresu statystyki międzynarodowej.

Kazimierz Kowalski — 5 NOCNYCH GODZIN — Śląsk, zł 10.

Interesujące nowele młodego opolskiego pisarza — o tematyce współczesnej.

Rocznik statystyczny 1961 r., GŁ. URZĄD STATYSTYCZNY — zł 28.

Rocznik zawiera informacje o rozwoju gospodarki narodowej i życia społeczno-kulturalnego Polski w roku 1960, w zestawieniu z danymi za lata poprzednie oraz ważniejsze dane z zakresu statystyki międzynarodowej.

Jak wam się podoba? Za światło i gaz co dwa miesiące

Jak nas poinformował Zakład Energetyczny Łódź — Miasto, wprowadzony ma zostać w Łodzi, wzorem innych miast, dwumiesięczny system opłat za światło i gaz. W styczniu 1962 r. płatni bmy jeszcze normalnie — za miesięczne zużycie światła i gazu. System dwumiesięcznego inkasa ma wejść w życie od lutego 1962 r.

Poza mieszkańcami Warszawy i Łodzi prawie wszyscy w Polsce płacą właśnie według tego systemu. Jak wykazuje doświadczenie, sposób ten w pełni się przyjął. Ale — Zakład Energetyczny Łódź — Miasto obsługuje 235 tys. odbiorców energii elektrycznej i 58 tys. odbiorców gazu. Średni rachunek miesięczny za światło wynosi 17 zł, za gaz — 33 zł, czyli razem 50 zł.

Dwumiesięczny system opłat wymaga więc od odbiorców pewnej skrupulatności i umiejętności oszczędzania. Nie zawsze łatwo jest przecież odłożyć kilkadziesiąt złotych na światło i gaz, kiedy wiadomo, że trzeba będzie zapłacić dopiero za miesiąc.

W tej chwili Zakład „Łódź — Miasto” zatrudnia 127 inżynierów. Od lutego 40-45 z nich ma przejść do innych prac lub po przekwalifikowaniu powiększyć brygady inwestycyjne Zakładu. Ta dodatkowa liczba etatów dla działu inwestycyjnego przyspieszy, zdaniem specjalistów, proces inwestycji. A to oznacza: mniej wyłączeń, mniej spadków napięcia, większa liczba odbiorców korzystających z napięcia 220 V. — słowem lepszą jakością energii elektrycznej. W tym roku wartość inwestycji wykonanych przez Zakład Energetyczny wynosi 22 mln zł. W roku przyszłym ma wynieść 23 mln. zł.

Nowy system opłat — zdaniem dyrekcji — pociągnie za sobą także poprawę pracy inkasentów. Do obsługi tej samej liczby odbiorców będzie ich więcej. Inkasenci bę-

da m. in. ustalać porę swojego przyścia z odbiorcami, przyjmować zgłoszenia o zakupie prakki czy telewizora (odbiorca otrzymuje wtedy większy „przydział” energii elektrycznej), udzielać dokładnych i wyczerpujących informacji itp.

Przedstawiliśmy opinie i argumenty dyrekcji i specjalistów z Zakładu Energetycznego. Prosimy o opinie w tej sprawie — naszych Czytelników. (i)

Ślizgawka i tyżwy

Łódzkim miłośnikom tyżwiarstwa przybyła jeszcze jedna ślizgawka. Zawdzieczają to AZS, który na własnym stadionie przy ul. Patrice Lumumby oddaje do użytku lodowisko. Jest ono dostępne dla uczęcej się młodzieży nie zorganizowanej.

AZS postarał się o zapewnienie tyżwiarzom miłego spędzenia czasu na lodowisku, będzie im bowiem przygrywała muzyka, a poza tym na miejscu uruchomi wypożyczalnię tyżew. Ślizgawka jest czynna w godzinach od 10 do 13 i od 14 do 20.

Każdy oszczędza! KŁO

NA WYCIECZCE W PODROZY W BIVRZE pij tylko KAWĘ NATURALNĄ W KOSTKACH SZATAN

KAWA NATURALNA W KOSTKACH Z CUKREM • 6 KOSTEK = 6 SZKLIANEK • CENA ZA 19.80 SZKLIANEK • CENA ZA 19.80 SPOŻYWCZYCH

KAWIA NATURALNA W KOSTKACH Z CUKREM • 6 KOSTEK = 6 SZKLIANEK • CENA ZA 19.80 SPOŻYWCZYCH

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

ODPADÓW igelitowych (w ciemnym kolorze) ku nie każda ilość. Place na wyższą cenę. Złukow Wia dysław, Brzeg n.O. ul. Hanki Sawickiej 6

LOKALE

MALŻENSTWO pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego na kilka miesięcy. Oferty „20398” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20399 G

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefonizacji 311-50
 Pogot. Ratunkowe 08
 Pogot. Miłecyjne 07
 Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
 Straż Pożarna 98
 Kom. Miejska MO 293-22
 Kom. Ruchu Drogowego 516-62
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33
 555-55
 339-15
 MOI
 Centrala Podmiejska 01

TEATR

TEATR NOWY (Wielkopolski 15) g. 19.15
 „Sprawa”

MALA SALA g. 20 „Dwoje na buszawce”

TEATR 7.15 (Traugotta 1) wieczorny

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Kocha, lubi, szanuje”

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada nr 21) g. 17.30 „Królowa Sienki” (z Mikolajem)

TEATR ROMANTOSCI (Montuski 4a) g. 20 „Lowy głow” (gościnne występy M. Malickiej)

OPERETA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „Kwiat Hawajski”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 18 „Jak krawiec Niteczka został królem” (przedst. zamknięte)

ARLEKIN (Wólczajska 5) wieczorny

OPERA (Teatr Jaracza) g. 18 „Zolnierz i żmija” (przedst. zamknięte)

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) wieczorny

MUZEJA

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 Koncert sylwestrowy - orkiestra, Dyrygent - Stefan Marczyk. Soliści - Halina Mickiewiczówna

MUZEUM RUCHÓW REWOLUCYJNYCH (Gdańska 13) g. 11-17

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I Etnograficzne (Plac Wolności 14) g. 12-19 (wstęp bezpłatny)

MUZEUM SZTUKI (Wielkopolskiego 36) g. 9-15

MUZEUM H. ORJI WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) g. 11-18

ZOO - czynne g. 9-16

PALMIARNIA - czynna g. 10-18

KLUB KAWIARNIA ZMS (Staremiajska), Sala gier, Totofixy i brydż.

WYSTAWY

W DZIALE ARCHEOLOGICZNYM MUZEUM - Pl. Wolności 14 została otwarta wystawa sztuki egiptologicznej, zorganizowana przez dział sztuki starożytności Muzeum Narodowego w Warszawie, czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w normalnych godzinach otwarcia Muzeum.

HALKA (Krawiecka 3-5) „Jakobowski i pułkownik” pr. USA, dozw. od lat 16, 18, 20, 21

MŁODA GWARDA (Złota 2) „Człowiek ze słomy” pr. Wł., dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 21

ODRA (Przedzabłona 68) „Normandia - Niemen”

DWA pokoje z kuchnią w blokach, komfortowe w Tarnowie zamienią na podobne w Łodzi. Wiadomość: Henryk Rawicki, Tarnów, Szpitalna blok 25 m. 9, tel. 884 20398 G

DWA pokoje, używalność kuchni - na pół roku - odnajmę, Piarowicza 2, m. 17 20496 G

PRZYJEZDNY poszukuje pomieszczenia na kilka godzin dziennie dla załatwienia spraw. Oferty „20365” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20365 G

POKÓJ sublokatorski - odnajmę, Rumuńska 11, Mieczarski 20395 G

POKÓJ z kuchnią (stare budownictwo), w środku zamienią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty „20332” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20332 G

KULTURALNE bezdzielne, starsze małżeństwo poszukuje mieszkania wyłączonego spod kwaterek. Warunki do omówienia. Oferty „20433” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20433 G

DWA pokoje, kuchnia, częściowo wygodny, srodmieście zamienią na dwa oddzielne mieszkania. Oferty „20437” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20437 G

TRZY pokoje, kuchnia (bloki) zamienią na trzy samodzielne izby około 18 m kw, każda lub dwa razy po pokoju, kuchnia, albo dwa pokoje kuchnia i pokój. Dzielnica obojętna. Oferty „20510” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20510 G

POKÓJ z kuchnią wyłączonego spod kwaterek lub srodmieście typu własnościowego - kupię. Oferty „20488” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20488 G

SAMOTNY pracujący poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego w Zgierz lub Ozorkowie. Oferty „20398” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20399 G

POKÓJ z kuchnią w blokach, srodmieście zamienią na pokój z kuchnią i pokój oddzielnie w starszym budownictwie, srodmieście, z czystymi wygodami. Oferty „20438” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20438 G

CO! gdzie! Kiedy!

W GMACHU MUZEUM BISTORI WŁOKNIENICTWA - przy ul. Wielkopolskiego 36 - wystawa tkanin drukowanych i malarską Anny Fiszerowej. Wystawa czynna jest codziennie nie przez poniedziałków, w godz. 11-18

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Kryptonim „Cicero” - prod. USA, dozw. od lat 12, 14, 15, 17, 30, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Przygody Tomka Sawyer” pr. USA, dozw. od lat 10, 12, 14 „Wysza zasada” pr. cz. dozw. od lat 14, 16, 18, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Historia 301tej dziewczyny” pr. pol. dozw. od lat 7, 9, 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Profesor” pr. fr., dozw. od lat 16, 18, 20

PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Porucznik Marynin” pr. radz., dozw. od lat 12, 16, 18, 20

STYLLOWE (Kilińskiego 125) „Liga dzentelmenów” pr. ang., dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Ogniomistrz Kalen” (panorama) pr. pol., dozw. od lat 16, g. 10, 12, 15, 17, 30, 20

ZACHETA (Złotego 26) „Wojna i pokój” prod. USA, dozw. od lat 12, g. 11, 15, 19

KINA II KATEGORII

KINO LDK (ul. Traugotta 18) „Drugie ciowiek” pr. pol., dozw. od lat 16, g. 15, 17, 30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Zaduszki” prod. pol., dozw. od lat 16, g. 18, 20

PRZEWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Porucznik Marynin” pr. radz., dozw. od lat 12, 16, 18, 20

STYLLOWE (Kilińskiego 125) „Liga dzentelmenów” pr. ang., dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Ogniomistrz Kalen” (panorama) pr. pol., dozw. od lat 16, g. 10, 12, 15, 17, 30, 20

ZACHETA (Złotego 26) „Wojna i pokój” prod. USA, dozw. od lat 12, g. 11, 15, 19

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefów 43) „Alciza w krainie czarów” prod. USA, dozw. od lat 7, 9, 19

STUDIO (Lumumby 7-9) „Przebudzenie” pr. cz., dozw. od lat 16, g. 17.15, 19.30

MEWA (Rzgowska nr 94) „Rzymskie wakacje” pr. USA, dozw. od lat 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Pierwsza lekcja” prod. bulg., dozw. od lat 12, g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) „Piłka z ulicy Baskiej” prod. pol., dozw. od lat 12, g. 17, 19

PRZEDSPRZEDA biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włocław”, „Wolność” odbędzie się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.

Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kin.

APTEKI

Obr. Stalingrada 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

Dozujący szpitali POŁOŻNICZY

Obr. Stalingrada 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

LEKARSKIE

DO wspólnego pokoju - przyjęcie uczennic. Oferty „20456” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 20456 G

POMIESZCZENIA w srodmieściu, chętnie I piętro na wydawanie obiadów - poszukuje. Oferty „20351” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20351 G

POKÓJ z kuchnią, II piętro zamienią na dwa pojedyncze mieszkania. Oferty „20537” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20537 G

KAWALERKĘ w blokach zamienią na pokój z kuchnią, wygodny. Tel. 319-67, godz. 8-14 20536 G

NIERUCHOMOŚCI

PLAC - Łódź, Brzezińska 101 oraz 2 ha ziemi w Brzezinach - pilnie sprzedam. Wiadomość: Junacka 19 (Sikawa) 20513 G

Samochody-motocykle

SAMOCOH „Syrena” - sprzedam. Pabianice, tel. 34-10 20381 G

SPRZEDAŻ

MASZYNY szwarcowa 7,80 cm - sprzedam. Łódź, Świercowskiego 66-10 20533 G

TELEWIZOR i stolik - sprzedam. Łódź, Podgórska 28, m. 3 20534 G

RADIO „Caruso” niemiecka (magnetofon, radio, bar) - sprzedam. Cena 14.000. Oferty „20390” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 20390 G

PIECZYK gazowy, pokojowy, maszynę do pisania „Olivetti” nowa, maszynę do szycia „Dürkopp” rotacyjna, szybkozbiegła - sprzedam. Próchnika 23, m. 31 20528 G

PRAGA

GOSPODYNI samodzielnie do lekarza na stale - potrzebna. Wieczorem 20578 G

POMOC domowa, dochoząca - potrzebna. Wyszukiwanie dobrej. Aleja Cmentarna 6, m. 56 (Doty) 20561 G

GOSPODZI młoda, dochoząca do lekarza - potrzebna. Uniwersytecka 33, m. 9, godz. 15-19 20539 G

NAUKA

TANCÓW nowoczesnych wyucza W. Cyrulski. Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-92 20519 G

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Sprzętu Pożarowego w Łodzi, ul. Wólczajska 241 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie w 1962 r. z własnego materiału i dostawę wkrętów i nakrętek wg niżej podanych norm i ilości:

Wkręty cylindryczne wg PN/M-82227
 M 5 x 10 - 950.000 szt.

Wkręty cylindryczne wg PN/M-82227
 M 5 x 12 - 465.000 szt.

Wkręty wpuszczane wg PN/M-82209
 M 5 x 10 - 130.000 szt.

Nakrętki 6-kąt. wg PN/M-82746
 M 5 - 810.000 szt.

Szczegółowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia LPP Pożarowego w godz. 7 do 15, telefon 473-94.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem na kopercie: „Oferta” należy składać w terminie do dnia 15.1.1962 r. w sekretariacie zakładów, ul. Wólczajska 241.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16.1.1962 r. o godz. 10.

Przedstawiciele zgłaszający się w dniu otwarcia ofert, muszą posiadać aktualne upoważnienie, podpisane przez dyrektora lub dwóch członków Zarządu.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru ofert, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 6295-K

PODZIĘKOWANIE

Dyrektorowi Szpitala im. Ludwika Pasteura, dr Eugeniuszowi Wawrzyńskiemu, wszystkim lekarzom, siostram i personelowi Oddziału Wewnętrzznego za troskliwą opiekę w czasie długotrwałej i ciężkiej choroby naszej Matki S. + P.

Marii Wiśniewskiej

serdeczne podziękowanie składają CORKI I SYN. 20559-G

PODZIĘKOWANIE

Dr Stanisław Celnik z Centralnej Poradni Przeciwgrucicznej za serdeczną i troskliwą opiekę lekarską w czasie ciężkiej i długotrwałej choroby naszej Matki S. + P.

Marii Wiśniewskiej

serdecznie dziękują CORKI I SYN. 20558-G

Unieważnienie

UNIEWAŻNIA SIĘ pieczętowaną dnia 12.XII.br. o brzmieniu: „Spółdzielnia Pracy „ Studium”, Kino Ruchome nr I Łódź, ul. Rzgowska 94”. 3555-T

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

N. Km. 480/61 i 802/61 Komornik Sądu Powiatowego Wydziału Zamiejscowego w Pabianicach Piotr Kwarto, mający kancelarię w Pabianicach, ul. Kresowa nr 10 na podstawie art. 688 i 690 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 lutego 1962 roku o godz. 11-12, na sali rozpraw Sądu Powiatowego Wydziału Zamiejscowego w Pabianicach - Pabianice, ul. Warszawska 39, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu.

I - o godz. 11, niepodzielnej połowy, należącej do Witolda-Modesta i Saby małż. Hlana, nieruchomości o powierzchni 2030 m², położonej w Pabianicach przy ul. Armii Czerwonej nr 11, mającej urządzoną księgę wieczystą w Oddziale Ksiąg Wieczystych Sądu Powiatowego w Pabianicach N. Kw 222, na której znajduje się dom piętrowy, trzy oficyny i budynek gospodarczy, częśćowo zamieszkały, oraz ogród o obszarze 638 m². Nieruchomość została oszacowana na zł. 591.300. Cena wywoławcza wynosi 443.475 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć wadium w kwocie 59.130 zł.

II - o godz. 12, nieruchomości położonej w Pabianicach przy ul. Warszawskiej nr 90, należącej do Czesława i Stefani małż. Miksa, mającej urządzoną księgę wieczystą w Oddziale Ksiąg Wieczystych Sądu Powiatowego w Pabianicach, nieruchomości zajmującą powierzchnię 11 arów, na której znajduje się budynek przemysłowy parterowy murowany, pod papą, o powierzchni sali 79 m², dwie szopy oraz urządzony jest ogród owocowy. Nieruchomość została oszacowana na zł. 150.000. Cena wywoławcza wynosi 112.500 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 15.000 złotych. Przy licytacji ogół zachowane ustawowe warunki licytacyjne. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, a akta egzekucyjne można przeglądać w sekretariacie Sądu Powiatowego w Pabianicach. 6294-K

Dnia 24 grudnia 1961 r. zmarł mgr inż. Władysław Kwaśniewski

nauczyciel Technikum Budowlanego nr 2 w Łodzi.

W swojej 38-letniej pracy nauczycielskiej pozostawił pamięć dobrego kolegi, oddanego nauczyciela i wychowawcy.

RADA PEDAGOGICZNA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA, KOMITET RODZICIELSKI, DYREKCJA I MŁODZIEŻ. 3565-T

Dopiero 10 stycznia

Finałisti turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego” z niecierpliwością oczekują na ostatni akt rozgrywek, który wyłoni zwycięzców. Na razie nie możemy zaspokoić ich ciekawości, bowiem dopiero 10 stycznia zbierze się komitet organizacyjny turnieju, który ustali w jakich terminach odbędą się pozostałe spotkania i wyznaczy przeciwników.

Jeśli chodzi o dalsze Wyścigi Pokoju, to organizatorzy postanowili przesunąć nieco termin ich startu. Począwszy od reku 1963, Wyścigi Pokoju rozpoczną się będzie między 8 a 10 maja. Pozwoli to z jednej strony na pewne przedłużenie treningów, z drugiej zaś — być może — uchroni zawodników przed tak częstymi w pierwszych dniach maja zimnymi deszczami, a nawet opadami śnieżnymi, które dokuczały im bardzo. O przesunięciu imprezy na dalsze terminy nie mogło być mowy, gdyż w takim wypadku kolidowałyby ona z innymi imprezami, posiadającymi również swe tradycyjne miejsce w kalendarzu międzynarodowym UCI, takimi jak np. Wyścig dookoła Wielkiej Brytanii, Wyścig dookoła Dolnej Austrii, Wyścig dookoła Jugosławii, Tour de France Przyszłości i inne.

Warto przypomnieć, że absolwenci zmuszeni do gry w takich warunkach przegrali minimalnie po ciężkiej walce z przeciwnikiem wyczerpanym i tym samym zostali wyeliminowani z turnieju. Gdyby Komitet Organizacyjny przyznał słuszną decyzję, to w tym samym czasie musiałby być wyeliminowany z turnieju i przeciwnik przegrany. W tym wypadku, o ile zapadnie decyzja o zwiększeniu ilości zespołów II-ligowych. W tych warunkach pewnością awansu gwarantuje zdobycie pierwszego miejsca w turnieju w Nakle.

XV Wyścig Pokoju z nowym regulaminem sportowym

„Trybuna Ludu” donosi: W Berlinie odbyła się konferencja poświęcona Wyścigowi Pokoju, który w r. 1962 będzie obchodził jubileusz piętnastoletnia. Wyścig ten rozpocznie się tak jak w latach ubiegłych 2 maja, zakończy się zaś 17 maja. Trasa jego łącząc będzie Berlin (start), Pragę i Warszawę (meta).

W Berlinie odbyła się konferencja poświęcona Wyścigowi Pokoju, który w r. 1962 będzie obchodził jubileusz piętnastoletnia. Wyścig ten rozpocznie się tak jak w latach ubiegłych 2 maja, zakończy się zaś 17 maja. Trasa jego łącząc będzie Berlin (start), Pragę i Warszawę (meta).

Fin Kirjonen triumfuje w Oberstdorfie

BERLIN. — Fin Eino Kirjonen wygrał pierwszy konkurs w Oberstdorfie, którym zainaugurowano tradycyjny niemiecko-austriacki tydzień skoków narciarskich. Za skoki długości 73,5 i 73 m otrzymał on najwyższą notę dnia — 225,5 pkt. Drugie miejsce zajął nieoczekiwanie reprezentant Jugosławii — J. Bozo. Miał on skoki długości 73,5 i 74 m, za które otrzymał notę 219 pkt. Na trzeciej pozycji znalazł się Norweg O. Saga — skoki 71,5 i 72,5 m, nota 218 pkt.

Na macie

W szeregach zapaśniczego zespołu LKS udającego się do Nakła, gdzie w dniu dzisiejszym odbędzie się finałowy turniej o wejście do II ligi, panuje nastrój wielkiego optymizmu. Łodzianie są przekonani, że uda im się wywalczyć upragniony awans.

W finale, obok zapaśników LKS o awans do II ligi ubiegać się będą: Notec z Nakła, Wisłok z Dębicy oraz MOI (Katowice). Szanse łodzian są tym większe, że do pierwszej ligi mają awansować dwie drużyny, w tym wypadku, o ile zapadnie decyzja o zwiększeniu ilości zespołów II-ligowych. W tych warunkach pewnością awansu gwarantuje zdobycie pierwszego miejsca w turnieju w Nakle.

„Piękna nasza Polska cała” Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”



Konkurs fotograficzny, zorganizowany przez „Dziennik Łódzki” i PTT-K pt. „Piękna nasza Polska cała” wzbudził ogromne zainteresowanie. Ogółem nadesłano przeszło 180 prac, z czego 151 prac, 29 autorów dopuszczono do konkursu.

W III grupie tematycznej „Ziemia Zachodnie” nagrodę I otrzymał Paweł Pierściński — Kielce; nagrodę II — Ryszard Grynda — Wrocław (za fot. „Ciemna rzeka”); nagrodę III — Jerzy Wikłent — Wrocław (za fotografię „Paczki”). Nagrody ufundowało Towarzystwo Ziemi Zachodnich Zarząd Wojewódzki w Łodzi.

Zadna rola nie jest trudna dla reportera

Popularny w Polsce dziennikarz St. S. brał udział w pierwszej po wojnie wyprawie do Oslo, Norwegii. W 1946 r. w Oslo odbywały się mistrzostwa Europy. Dla St. S. zabrakło miejsca w ekipie dziennikarskiej. Nie zrezygnował on z wyjazdu i wyruszył z Warszawy w daleką drogę w charakterze... tragarza PZLA, a ściślej mówiąc Witolda Gierutty, który wówczas nie był jeszcze wiceprezsem PZLA, lecz zawodnikiem.

Wiele ciekawych historyjek wydarzyło się wówczas, ale przez długie lata pierwszego po wojnie mistrzostwa lekkoatletycznego Europy odkrywać będzie tajemnicą, bo dziennikarze nie mieli wtedy możliwości korzystania z rozmów telefonicznych i wiadomości nadawane przez krótkofalówkę radia norweskiego nie zawsze były dobrze zrozumiane z tej prostej przyczyny, że dwaj sprawodawcy radiowi red. Zygmunt Dall i niżej podpisany jak na ironię losu nie wymawiali litery „R”. Nazwiska mistrzów biegni, z wyjątkiem Zatópka i Dumbadze, były niemiłosiernie przez nich kaleczone.

W konkursie z startowało 8 Polaków. I tym razem najlepiej spisał się „weteran” Antoni Wieczorek, który zajął 13 miejsce, minimalnie ulegając tak znanemu skoczkom, jak reprezentanci ZSRR — Szamow i Kamiński oraz mistrz olimpijski w kombinacji klasycznej — Thoma (NRF).

Szermierze polscy zaproszeni do USA

6 szermierzy polskich zaproszonych zostało na tradycyjny turniej w czterech broniach, który odbędzie się w dniach 16-19 lutego 1962 r. w Nowym Jorku. Amerykańska Federacja Szermiercza zaprosiła dwóch florecistów: Ryszarda Parulskiego i Witolda Woycę oraz szablistów: Jerzego Pawłowskiego, Emila Ochyrę, Andrzeja Piatkowskiego i Wojciecha Zabłockiego. Obok Polaków w turnieju nowojorskim startować mają najlepsi szermierze Francji, Włoch, Węgier i Związku Radzieckiego.

O Puchar Europy w koszykówce

Rewanżowy mecz koszykówki mężczyzn o puchar Europy, rozegrany w Atenach między Hapoel (Tel Aviv) i Panathinaikos (Grecja), zakończył się zwycięstwem Hapoelu 72:71. Koszykarze Hapoelu zakwalifikowali się do 1/16 finału rozgrywek.

Nasz Telefon Usługowy 303-04

CZYNNY CODZIENNIA W GODZINACH 10-12 OPRÓCZ SOBÓT

LEPSKA: Co to są wirusy? **WOJENNY ŚLUB**

RED.: Wirusy są najmniejszymi żywymi istotami spośród znanych drobnoustrojów. Istnieje 6 grup wirusów: wirusy pantropowe — wywołujące ogólne zakażenie, dermatropowe — wywołujące zakażenia umiejscowione w powłokach skórnych, neutropowe — powodujące zakażenia układu nerwowego, pneumotropowe — powodujące zakażenia układu oddechowego, organotropowe — grożące zakażeniem narządów wewnętrznych oraz wirusy bakteryjne. Występują np. wirusy odry, grypy, zapalenia płuc itp.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 29 GRUDNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Z mojej łeczki”. 9.00 Audia dla dzieci starszych. 9.30 Na organach kinowych. 9.40 Aud. dla przedszkol. z cyklu: „Nasz przed szkolny koncert”. 10.00 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Radiowy słowniczek muzyczny. 10.25 Koncert poranny. 11.00 „Wesbrany Dunaj” — fragm. 11.30 Melodie operetkowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Publicystyka ekonomiczna. 12.30 Radioklasyka. 12.45 „Swojskie melodie”. 13.00 „Na muzycznym ekranie”. 13.30 Felieton muzyczny. 14.00 Z warsztatu pisarza. 14.30 Muzyka popularna. 15.00 Wiadomości. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.06 Program dnia. 15.10 Duet instrumentalny. 15.30 „Z muzyką przez stulecia”. „Koncert w kostiumach, czyli opera na przełomie XVII i XVIII wieku”. 16.05 „Ewa i Księżyc”. 16.30 Koncert Chóru Roggi. Wrocławskiej. 16.50 Melodie rozrywkowe. 17.00 Wiadomości. 17.05 Kultura plinno poszukiwana. 17.35 Graja orkiestra taneczna. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Przygody ołwi-widka myślicznego”. 18.30 Radioreklama. 18.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 18.50 Radiowy kurs

naulki języka rosyjskiego — lekcja 26. 19.05 Arie z oper Rossiniego. 19.30 „Zespół Dziewiatka”. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 Dzieńnik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Melodie ludowe”. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 „Tu mówi Redakcja Pedagogiczna”. 21.20 Koncert zyczeń. 21.30 Odtworzenie fragm. recytacji fortepianowej Szury Czarkaskiego. 22.31 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.20 Program dnia (L. lok.)

17.25 Wszelchnia TV „Variety, zna czy inny” (Poznań)

18.00 „Zamiary na rok 1962” (L. lok.)

18.20 Film krótkometrażowy prod. polskiej „Gdzieś w Warszawie” (L. lok.)

18.30 Tele-reklama (L. lok.)

18.35 „W środku Polski” — program regionalny (Łódź ogólnopolski)

19.00 „Znak Zorro” — odc. w film seryjny prod. USA (W)

19.30 Dziennik telewizyjny (W)

20.00 „Człowiek w okragim kapeluszu” — film fab. prod. franc. dozw. od lat 16 (W)

21.40 „Do rodziców i wychowawców (W)

22.10 Ostatnie wiadomości (W)

Komunikat „Totka”

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym „Totka-Lotek” z dnia 24.12.61 r. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 6 traf., wygr. z 1.000.000, 141 rozwiązań z 5 zwykł. traf., wygr. po z 10.720, 7.280 rozwiązań z 4 traf., wygr. po z 311, 133.325 rozwiązań z 3 traf., wygr. po z 18.

Kolejne losowanie konkursu Totka-Lotek odbędzie się 31.12.61 r. w Łodzi w Hall Sportowej przed popołudniowym spektaklem rewił na lodzie „Paris sur Glace”.

Uwaga! W związku z likwidacją gazetki „Tu Totka” komunikaty PP Totalizator Sportowy oraz komentarze do zestawu par, ukazywać się będą w każdym wtorkowym numerze Przeglądu Sportowego.

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 23.12.61 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 11 traf. — wygr. z 124.756, 17 rozwiązań z 10 traf. — wygr. po z 7.338.

Redaguje kolegium Redakcji i Administracji — Łódź Piotrkowska 96 Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redakcji: naczelny 325-64 2-og redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75 Dział ekonom 223-05 Dział kult 341-10 Dział sportowy 208-85 Dział listów i interwencji 343-80 Telefon Usługowy 303-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50 293-00 wewn 30 czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięczna z 12.50, półroczna z 22.50, roczna z 40.00. Prenumerata przysyłana pocztowo listonosze oraz PUPiK „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wysyła: kwartalnie z 52.50, półrocznie z 105, rocznie z 210. Zamówienia i wpłaty przysyłajcie PKWZ Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46 konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa” Łódź. Piotrkowska 96 — Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca